



N^o.

14.

CZWARTEK

18^o. Stycznia 1817.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości krajowe : Roskaz dzienny J. C. M. — Wiadomości zagraniczne : Niemcy. Anglia. Francya. Włochy. Hiszpania. Niderlandy. Turcyja. Afryka. — Wiadomości rozmaite.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Córki Generała Jazdy S. S. Apraxina, *Natalia Stepanówna*, i *Zofia Stepanówna* naymłodszy wiewy mianowane Frelinami przy *NAYIASNIEYSZYCH PANIACH*.

Roskaz dzienny J. C. M.

NAYIASNIEYSZY CESARZ JEGOMOSC w obecności swojej w St. Peterzburgu dnia 15^o stycznia 1817 Roku następujący raczył wydać roskaz.

Przeznaczeni są na komenderujących pułkiem, w Piechocie : Leyb - Gwardyi Siemionowskiego pułku Pułkownik Bernikow Chersońskiego pułku Grenadierów; starszy Adjutant 1. korpusu Kałuhskiego Podpułkownik Puzyrewski 15. Strzelców pułkiem. *W Straży wewnętrznej :* Nizhorodskiego wewnętrznego garnizonowego batalionu Kapitan Iwanow, przeznaczony jest na Adjutanta do Generał-Majora Xiążęcia Urusowa 1.

Przenoszą się do batalionów wewnętrznej straży, w Garnizonie : Irkuckiego garnizonowego pułku Kapitan Woinow do Tobolskiego, Chorąży Charkowski do Grodzieńskiego; Ustkamienohorskiego garnizonowego batalionu Podporucznik Ła-

1817.

chin do Tomskiego. *W wewnętrznej straży :* Grodzieńskiego batalionu Chorąży Alexiejew do Kurskiego; Wileńskiego Chorąży Pietrow do Smoleńskiego; Ufimskiego Major Ientling znowu do Ryłskiego pieszego pułku; Kamieniec-Podolskiego Chorąży Czekalin do Biyskiego garnizonowego batalionu. *W Garnizonach :* Ust-Kamienohorskiego garnizonowego batalionu Chorąży Gurjew do Biyskiej komedy służących Inwalidów. *W Artyleryi :* 21. brygady Chorąży Zaleski, s przyczyny słabości zdrowia do Smoleńskiego garnizonu artyleryi w stopniu Podporucznika.

Uwalniają się od służby s przyczyny ran odniesionych, w Piechocie : Kabardyńskiego pieszego pułku Pułkownik Muromcow s pozwoleniem noszenia munduru, i zupełną gażą.

S przyczyny słabości zdrowia, w Garnizonach : Ust-Kamienohorskiego garnizonowego batalionu Chorąży Anfilogow w stopniu Podporucznika. *W Straży wewnętrznej :* Tobolskiego wewnętrznego garnizonowego batalionu Podporucznik Wiazmin w stopniu Porucznika.

Przenoszą się do Ciąta Dyplomatycznego, z Garnizonów : Ust-Kamienohorskiego garnizo-

nowego batalionu Porucznik Targaszyn; Pietrowskiego Chorąży Smirnow stopniem wyżej.

S przyczyny śmierci wymazują się z liczby służących, w korpusie Inżynierów: Pomienionego korpusu Podpułkownik Łukin. W Garnizonach: Biyskiego garnizonowego batalionu Chorąży Rewo. W Straży wewnętrznej: Kiszewskiego wewnętrznego garnizonowego batalionu Podporucznik Paszyn. W Artylerji Garnizonów: Mozdowskiego Pułkownik Durytów, Achtyrskiego Podporucznik Zayców.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE NAYNOWSZE.

N I E M C Y.

Z Frankfortu 10. stycznia.

Cesarz Jegomość Wszech Rossyi przysłał do Radzcy tajnego P. de Willemmer mieszkającego w Frankforcie Autora małego dziełka pod tytułem *Nadzieie Niemiec* (Teutschlands Hoffnungen) pismo, następujące: List ten malujący naywłaściwzemi kolorami wysokie uczucia tego dobrego Monarchy, tyle bydz może interessującym miłośników dobra i Religii chrześcijańskiej, iż my spodziewamy się niemałą im zrobić pociechę kładąc go w tym mieyscu. Uyrz z nowym ukontentowaniem zasady sposobu myślenia potężnego Cesarza, i to ich przekona że podobne prawidła w Monarsze mogą się stać prawdziwym uszczęśliwieniem ludów.

Cenię uczucia W Pana wyrażone w piśmie traktującym o Akcie przymierza braterskiego i Chrześcijańskiego zawartego 14. (26.) września. Usilność jakiejś dołożył do zgłębienia istotnego zamiaru onego, ukazując czystą W Pana gorliwość o dobro powszechne dowodzi razem przenikliwości jego. Uгода uroczysta, oparta na prostych a wielkich przepisach religii Boga Zbawiciela, daje zapewna obszernie pole do rozmyślań nay bardziej zajmujących. Całość ich, i jednostayność życzeń przyjaciół ludzkości, wydadzą prawdy, które mogą bydz zastosowane do towarzyskiego i politycznego bytu narodów. Myśli wyrażone w piśmie W Pana są widzialnie skierowane ku celowi powszechnego pożytku, miło mnie oświadczyć szczegulnie stąd moje ukontentowanie i dać mu upewnienie mojego szacunku.

W St. Peterzburgu 30. listopada 1816.

A L E X A N D E R.

— Siostra Austryackiego Ministra Xięcia Metternich Xiężniczka Paulina, wchodzi w związeki

Mażeńskie z Arcyxięciem Ferdynandem Wirtemberskim bratem s. p. Króla. Powiadają iż zażycia s. p. Króla były nie które przeszkody do tego związku. Narzeczona w krotce się uda do Włoch gdzie się teraz znajduie Arcyxiąże.

Z Munich, 6. stycznia.

W gazetach naszych następujący pomieszczony iest artykuł: O mało początek niniejszego roku nie okrył nas nayokropniejszą załobą. Jego Królewiczowska mość był mocno chory tak iż mu nagle zrobiło zapalenie w piersiach iż ledwie niącąc mu nay rychlejszy posiłek powrócono do sił cokolwiek, czwarty dzień stycznia a 7 jego choroby powrócił nam Xięcia w którym i chlubę i naydroższe widzim nasze nadzieje. Dzis J. K. M. iest zupełnie wolny od niebezpieczeństwa, a wkrótce zupełnym wyzdrowieniem wroci nam pierwszą spokojność.

Z Sztutgardu, 9. stycznia.

Publiczne papiery nasze następujące mieszcą postanowienie: My Wilhelm etc. Rozmaite przeszkody sprzeciwiające się dokończeniu prac przed się wziętych, i przedłużanych s prawdziwą gorliwością, przymusiły nas do odłożenia rostrzaśnień względem konstytucyi stanów do dnia 3 marca niniejszego roku, w tym dniu zgromadzenie znowu rozpocznie swoje posiedzenia. Roskazuujemy aby takowe odłożenie było ogłoszone, aby następnie każdy mógł się zastosować do niego. W Sztutgardzie 7. stycznia 1817 *za Roskazem Królewskim.*

Rada Tajna.

Król nasz uważając wielką nędzę i niedostatek jaki panuje w naszych krajach, przychyła się do podanego sobie projektu ustanowienia Towarzystwa Dobroczynności, lecz zważając iż te nie mogłoby tak skutecznego przynieść pożytku tak wielkiej liczbie ubogich jaka się znajduje, gdyby samo jedno tym się zatrudniało, postanowił aby istniejące dotąd chwalebne zgromadzenia, i fundusze na ubogich znajdujące się przywiązane do rozmaitych kościołów, w jedno się złączyły: i że liczba kościołów powiększającą będzie w miarę udziału iaki wezmą do wsparcia ubogich znacznie pomnożonych przez wojnę i nieurodzajne lata. Nie idzie zatem aby naczelnicy towarzystwa Dobroczynności mieli władzę dysponowania funduszami, one zawsze zostają przy wykonawcach woli samych założycieli pomienionych funduszków, lecz do kassy naczelników towarzystwa wchodzić mają summy procentowe i inne przypadkowe w tym celu dochody.

ANGLIA.

Z Londynu 4. stycznia.

Wielki Xiążę NIKOLAJ PAWLOWICZ przybył 31. p. m. do *Liverpool* gdzie prezentowane mu było prawo na obywatelstwo 2. t. m. Udał się do *Mintesler*, rozumieją że w połowie b. m. na powrót będzie w Londynie. W *Glasgow* Jego *Cesarzewiczowska* Mość rozdał dla biednych 100 f. s. W gazeta Berlińska *Fausce* utrzymuje że J. X. M. ros.azał wydać 1000 f. s.

Królowa Angielska nie iest w najlepszym stanie zdrowia.

Mówią że Ministrowie przekładali Xięciu Regentowi aby zwołanie Parlamentu jeszcze na kilka tygodni odłożył, lecz że się ich życzenia nie spełniły.

Z *Dover* wyprawione są Woyska dla dopełnienia korpusu znajdującego się we Francyi, Posłane są także Woyskowe posiłki do Ost-Indyi, i Korfu.

Nędza panująca w niektórych hrabstwach Anglii iest nad wszelkie opisanie. Doktorowie Londyńscy uważają iż nigdy w Anglii niebyło tyle waryatów jak w roku przeszłym.

Południowo - Amerykański Generał *Mak-Gregor* (o śmierci którego wspominała nadworna w *Madrycie* gazeta) otrzymał nowe zwycięstwo 6. września pod *Alacrame*, a nie mogąc się zgodzić na plan podany przez naczelników buntu, udał się do *St. Tomas*. Generał *Toledo* opuścił insurgentów i przeszedł na Stronę Króla. Spodziewają się że niezgoda jaka panuje między insurgentami naprzykrzy im się wkrótce, i zmusi do uznania prawego rządu. Kiedy ostatnie doniesienia wysyłane były, wojsko Portugalskie o 4 godzin jazdy znajdowało się od *Monte Video*: Tameczni rokoszanie mają zamiar bronienia się do ostatniej krwi kropli. Na ich chorągwiach następujące są napisy „Niezawistość Państwa, swoboda, i nieugięta wojna z Hiszpanią.”

Z *Hollandyi* przybył do *Filadelfii* Okręt *Amfityryon* ma ón na sobie różnego rodzaju rękodzielników, poczynawszy od Rolnika aż do Cukiernika, w tej liczbie iest wiele chłopczyków i dziewcząt. Można ich nazwać (wyrazem Angielskiej gazety) *białemi niewolnikami* bo się obowiązują póty bez płatnie robić na wracającego koszt za ich przewóz poki się mu wszystkie nie wrócą pieniądze.

Francuscy Kommissarze przybywszy do *St. Domingo* z niektórymi prośbami do *Krzysztofa*, nie mieli śmiałości wejscia do *Portu Kan-Hanry*, i przyporuczyli kapitanowi jednego Amerykańskie-

go okrętu dwa pisma zawierające pomienione prośbienia; Xiążę *Marmelad* natych miast udał się do *Portu* dla przyjęcia pism takowych; nie do opisania było zdziwienie i nieukontentowanie czarnego *Ministra* kiedy obaczył na adresie nie tytuł *Króla* *Haity*, ale prosto à *Mr. le Général Christophe au Cap-Francois*. Xiążę tak się rozgniewał za tę krzywdę wyrządzoną jego *Monarsze*, iż wrócił listy nie rospieczętowane.

FRANCYA.

Z Paryża 6. stycznia.

Król Jegomość przyjął wczora rano Jenerała *Barona de Vincent*, Posła Austriackiego, lecz dzisiaw J. K. M. chociaż się znajduie w najlepszym zdrowiu nikogo iednak nie będzie przyjmował.

Pomniki Religijne które podczas rewolucyi złożone były w starym klasztorze *Augustyjanów*, mają bydz powiększey części umieszczone w kościele *Królewskim S. Dyonizyusza*. *P. Lenoir* mianowany iest zachowawcą onych. A skoro przeniesione będą namieysce swego przanaczenia, zajmowane dotąd przez one budowy obrócone zostaną na szkołę sztuk pięknych.

7. stycznia.

Głoszą że *Minister* *policyi* *Hrabia Kaze* ma bydz mianowany Xięciem, i *Parem*.

Rossyiski Jenerał Xiążę *Gorczałow* był prezentowanym J. K. M. w przeszłą sobotę.

Donoszą z *Bordeau*, że młody *Watson*, którego na próżno szukają w Anglii wzięty pod strażę w *Pouillac* na brzegu *Girondi*. Jeduakże to doniesienie potrzebuje potwierdzenia.

Przenoszenie woyska które odniejakiego czasu ma mieysce w *Paryżu*, warte iest zastanowienia się. Ustawicznie przychodzą do tej stolicy woyska z rozmaitych garnizonów, a te które tu były po innych rozsyłają się mieyscach.

Uważają że od czasu powrotu Xięcia *Wellingtona* i jego rozmowy mianey s *Królem* kurs papierów naszych poszedł w górę.

Trzy dni temu jak są skończone długie, i mocne spory względem postanowienia prawa o *wyborach*. Przy tym zdarzeniu *P. Cuvier* w stopniu *Komissarza* *Królewskiego* powiedział w dobitnych wyrazach silną mowę.

Ministrowie wzięli przewagę. Dwa następujące artykuły najpierwiewy były przyjęte: 1) każdy *Francuz* mający lat 30 od urodzenia skończonych, używający wszystkich obywatelskich, i politycznych korzyści, i wnoszący 300 franków bezpośredniego podatku może należeć do wyborów deputa-

tów w swoim departamencie. 2) Do dopełnienia summy podatków wymagającej się do nabycia prawa do wotowania, mogą się zaliczać wszystkie bezpośrednie nakłady pieniężne gdziekolwiek wnoszą się do publicznego skarbu, oraz ma prawo zaliczać podatki wnoszone z dóbr żony chociażby te nie były wspólne. Oyciec zaś może na swoją użyć stronę ilość podatków wchodzących z dóbr jego dzieci któremi on do zupełnego ich wzrostu zarządza. —

Powiadają że się zgodził nakoniec oyciec S. dać nowy rys urzędzenia dla Duchowieństwa Francuskiego: pomnożyć liczbę Xięży i na rozwalinach konkordatu zawartego z przywłasczycielem, przystąpić do zbudowania nowego. A najpierwszym jak powiadają ten położył warunek, aby Biskupi mieli sobie dane nie ruchome dobra nie zawiszące w żadnym względzie od rządu.

W prywatnych listach z Lionu donoszą że funt chleba kosztuje 8 su, a same ordynaryjne wino za butelkę którego płacono pierwiej 8 su dzisiay się płaci 19. Trzy czwartych częścię rękodzielni są bezczynne. 20,000 ludzi pracujących pozbawieni są sposobu do życia, wszystkie ulice zapchane żebrakami, ofiary co dzień czynione przez możniejszych mieszkańców wynoszą 11,000 franków.

W L O C H Y.

4. stycznia.

Xiążę Henryk Pruski przybył do Rzymu 27. b. m.

W Palermo panuje od niejakiego czasu zarazliwa choroba, zwyczajnie się poczyna od gorączki znanej pod nazwaniem szkarlatyny, później zajmuję oddech, i odbiera życie:

H I S Z P A N I A.

Z Madrytu, 20. grudnia.

Listy autentyczne z Rio Janeiro donoszą, że Król Portugalski zamierza sobie podróż do państw swoich w Europie, i że zapewne będzie w Lizbonie w ciągu następującego miesiąca maja. Król nasz, Królowa, i Infant Don Carlos oraz Xiężna jego małżonka z całym dworem udadzą się do Badajos, i pierwsze widzenie się dwóch Monarchów będzie miało miejsce za gwadyaną.

N I D E R L A N D Y.

Z Amsztardamu, 11. stycznia.

Okręt *Luiza* płynący z Berbisa do Amsztardamu, niosący 400,000 funtów kawy pod dyrekcją

Kapitana *Kertsy*, rozbił się na brzegach naszych l. b. m. Łaskawa opatrność zachowała przy życiu wszystkich zażydujących się na nim.

Antwerpen, 6. stycznia.

Przeszłej nocy straszny tu był wichur mnóstwo powywracał domów i straszne porobił szkody w *Hercohenbusz* i innych okolicznych miastach.

T U R C Y A.

Z Konstantynopola 10. grudnia.

Do tego stopnia zaraza się rozszereżyła w tej stolicy że w Cerem umarło dwie Sułtana nayulubieńsze Zony i bardzo wiele służących; wszystkich chorych i podeyrzanych o zarazę wywoła do miejsca nazywającego się *Es-Kizeray*. Dla bezpieczeństwa samego Sułtana wszelkie przed się wzięte są środki które tylko pogodzić można z przesądami tego narodu.

A F R Y K A.

Piszą s Trypoli że ieden stamecznych kaperów przyprowadził schwytany przez niego na oceanie Hannowerski okręt naładowany solą. Angielski Konsul zdjął na tych miast flagę z swojego domu i udał się do Beia, prosząc o satysfakcyę za krzywdę wyrządzoną Angielskim poddanym, i uwolnienie Hannowerskiego okrętu, iey nieodwłocznie kazał powiesić na maszcie naczelnika Trypolskiego okrętu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Między drogiemi rzeczoma które Pani *Murat* wyprzedaie iest sznurek rzadkich czarnych perok. Mówią że Cesarz Austriacy ma one kupić za 5000 czerwonych złotych.

Mieszkańce Kantonu *Argau* (w Szwaycaryi) wielkimi gramadami przenoszą się do Ameryki.

W iednym z małych miast Niemieckich następująca się zdarzyła anekdota. Chłopczyk niewielki chodząc koło młynu w padł do wody i iuż był blisko koł młynskich gdy rybacz postrzegłszy rzucasię do wody i z niebezpieczeństwem własnego, ratuje pomienionego chłopczyka życie. — Zwierzchność chcąc uznać dobre serce i odwagę rybaka przeznaczyła mu nagrodę; ale wyratowany chłopczyk żadną miarą niechciał pozwolić aby się rybakowi całość oney dostała, i dowodził że półowa nagrody iemu należała bo powiada gdybym ia nie wpadł dowody miałaby on zreczność za służenia na nią?